

Moralne granice nauki¹

dr hab. Michał Wyrostkiewicz, prof. KUL

<https://orcid.org/0000-0001-9029-9074>

Abstract: *The starting point of this reflection is a thesis pointing to a twofold value of science. Firstly, science is valuable since it provides people with answers to various questions, enabling them to function ever more effectively in the world and organize their existence in a way that is beneficial to human fulfilment. Secondly, science actualizes people's intellectual potency that enables them to act as independent and rational beings. In spite of these indisputable benefits (that can be considered as factors generating development), science can reveal its face that is hostile to the integral development of a human person and to genuine social development. It is therefore worth (if not necessary) to pose a question about the moral boundaries of science, about when it is good and when it is evil - when the person who practices it creates good and when he or she creates evil. Following the ideas of John Paul II, it must be assumed that the determining factor of moral boundaries of science is the service of truth, which means the service to human in all dimensions of his or her existence. This statement seems rather evident. What is not self-evident, however, is the very understanding of the good and development that science is supposed to produce. It appears, then, that the answer to the question of the moral boundaries of science is decided at the metaphysical level and not, as it might seem, at the practical or pragmatic level.*

Key words: *Values. Science. Development. Morality.*

Abstrakt: *Východiskom úvahy je téza poukazujúca na dvojakú hodnotu vedy: po prvé, veda je cenná, pretože poskytuje človeku odpovede na rôzne otázky, čo mu umožňuje stále efektívnejšie fungovať vo svete a organizovať svoju existenciu tak, aby napomáhala ľudskému naplneniu; po druhé, aktualizuje intelektuálnu potenciú človeka, vďaka ktorej sa realizuje ako slobodná a rozumná bytosť.*

¹ Badanie zostało opracowane jako wynik projektu KEGA 030PU-4/2022 o tytule *Design of teaching materials for university study of relevant moral values with a focus on allround and sustainable development of society.*

Napriek týmto nesporným kladom (faktorom, ktoré umožňujú, aby bola považovaná za faktor vytvárajúci rozvoj) môže veda odhaliť svoju tvár, ktorá je nepriateľská voči integrálnemu rozvoju ľudskej osoby a skutočnému spoločenskému rozvoju. Preto stojí za to (a dokonca je potrebné) položiť si otázku o morálnych hraniciach vedy, teda o tom, kedy je dobrá a kedy zlá - kedy človek, ktorý ju praktizuje, vytvára dobro a kedy zlo. V nadväznosti na myšlienky Jána Pavla II. treba vychádzať z toho, že určujúcim faktorom morálnych hraníc vedy je služba pravde, čo znamená službu človeku vo všetkých dimenziách jeho existencie. Toto tvrdenie sa zdá byť celkom zrejmé. Čo však nie je samozrejmé, je samotné chápanie dobra a rozvoja, ktoré má veda vytvárať. Ukazuje sa teda, že o odpovedi na otázku morálnych hraníc vedy sa rozhoduje na metafyzickej úrovni, a nie, ako by sa mohlo zdať, na úrovni praktickej či pragmatickej.

Kľúčové slová: Hodnoty. Veda. Rozvoj. Morálka.

Wprowadzenie: kontekst, inspiracje i wstępne informacje metodologiczne

W ramach realizowanego w niniejszej monografii naukowego namysłu nad wartościami, które stoją u podstaw rozwoju społecznego oraz łączącego się z nim w sposób naturalny integralnego rozwoju osoby ludzkiej, a także są przejawem ogólnie pojętego rozwoju (ów naturalny istotowy związek pomiędzy rozwojem osobistym i społecznym należy do założeń badawczych niniejszych poszukiwań naukowych)², warto zatrzymać nad zagadnieniem nauki, czyniąc z niej przedmiot materialny dociekań; przyjrzeć się jej miejscu i roli w procesie tego szeroko pojmowanego rozwoju. Warto popatrzyć na nią jako na rzeczywistość, która ma wpływ na całościowo postrzegany rozwój.

Ujmując inaczej powyższe myśli można powiedzieć, że w niniejszym studium chodzi o to, aby poszukać odpowiedzi na nas-

² PAWEŁ VI: *Encyklika "Populorum progressio"*. In: M. Radwan i in.: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła. Cz. 2*. Rzym-Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1996, 7-37; NEČEK, R. – NAGÓRNY, J.: *Rozwój*. In: NAGÓRNY, J. – JEŻYNA, K.: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2005, s. 474-477; ZADROGA, A.: *Rozwój jako powołanie człowieka*. In: *Seminarie. Poszukiwania naukowe*. 2021. Vol. 30, 97-104.

tępujące pytania: Czy nauka wpisuje się w uniwersalny, czyli powszechny i pełny, a także zrównoważony rozwój społeczeństwa? Czy jest narzędziem takiego rozwoju? Czy stanowi wartość w życiu zarówno w społecznym (co jest akcentowane w tytule książki), jak i osobistym (które jest nieodłącznym korelatem społecznego – bez którego teorie dotyczące aksjologii i moralności społecznej byłyby niepełne i niezrozumiałe)?

Zapisane wyżej pytania wyrażają część (pierwszą z dwu grup) głównych problemów badawczych tego studium – problemów, które wiążą się z pierwszą hipotezą badawczą. Oparte na badaniach wstępnych i doświadczeniu przypuszczenie – będące jednocześnie inspiracją do przeprowadzenia eksploracji utrwalonych w tym opracowaniu – podpowiada, że nauka pozytywnie wpisuje się w rozwój społeczny i osobisty i w tym sensie stanowi wartość w obu tych obszarach egzystencji³. Wykazanie słuszności tej supozycji stanowi pierwszy z celów badawczych.

Spodziewana pozytywna weryfikacja wyartykułowanej wyżej hipotezy jawi się jako przesłanka do sformułowania kolejnego problemu. Wyraża go pytanie o to, czy nauka zawsze – bez względu na cokolwiek (np. okoliczności i intencję działającego) – jest wspomnianą wartością: Czy jest wartością samą w sobie i nic nie jest w stanie tego zmienić? Twierdzenie takie wydaje się nie do obronienia. Można bowiem – choćby na podstawie obserwacji i doświadczenia ludzkości (np. nabytego podczas II wojny światowej) – prognozować, że nie zawsze rozwój naukowy, a więc i samo uprawianie nauki, jawi się jako wartość. Inaczej mówiąc, istnieją podstawy, aby przypuszczać, iż są sytuacje, które sprawiają, że nauka przestaje być wartością; że są „momenty”, w których uprawianie jej na pewno nie jest wartościowe, a nawet staje się szkodliwe dla rozwoju osobistego i społecznego. Szeroko pojęte doświadczenie ludzkości pozwala mieć wątpliwość co do jednoznacznej i zawsze pewnej wartości nauki.

W konsekwencji więc można uznać, że chociaż nauka zasadniczo jawi się jako wartość, to jednak nieraz przestaje nią być. Oznacza to, że istnieje (powinna istnieć) jakaś konkretna,

³ JAN PAWEŁ II: *Encyklika „Fides et ratio”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1998; HOŁYŃSKI, R.: *Nauka? – Co to takiego? Cele, Podstawy, Reguły Badań Naukowych*. Świebodzin: Wydawnictwo Klubu Przyrodników, 2012; BRZEZIŃSKI, J.M.: *Po co akademia? O dostojności nauki*. In: *Nauka*. 2012. Vol. 19. No. 2, 21–31; WYROSTKIEWICZ, M.: *Ekologia ludzka: Osoba i jej środowisko z perspektywy teologicznomoralnej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007, 128–132.

uchwytna granica, jaką można dostrzec i scharakteryzować, poza którą nauka zmienia swój charakter i przestaje być wartością. To jest druga hipoteza badawcza niniejszych eksploracji. Weryfikacja słuszności tej supozycji i – przy pozytywnym rozstrzygnięciu – uchwycenie tej granicy (tych granic), to kolejne cele badawcze tego studium.

Narzędziem porządkującym scharakteryzowane pokrótce eksploracje, czyli koncepcją, w nurt której wpisuje się opisywane tu badanie, jest teologia moralna⁴ – o czym świadczy tytuł podejmowanych tu poszukiwań wyraźnie wskazujący na ich moralny aspekt. Najogólniej rzecz ujmując można powiedzieć, że moralnoteologiczny charakter tego studium sprawia, że poszukiwane moralne granice nauki utożsamiane są z granicami między dobrem i złem moralnym działań naukowców i efektów tych aktywności.

Rezultatem tak zaplanowanego przedsięwzięcia ma być moralnoteologiczna teoria nauki (lub aksjologiczna, co w tym miejscu należy rozumieć jako zawężenie zagadnienia wewnątrz teologii moralnej⁵). Tutaj, zgodnie z założeniem wyrażonym w podtytule, jest ona wyrażona jak najbardziej skrótowo – stanowi jedynie wprowadzenie do kompleksowego ujęcia owej moralnoteologicznej teorii nauki. Jej główne elementy to: 1) określenie nauki jako jej przedmiotu, 2) ukazanie, co oznaczają wartości będące źródłem problemów badawczych i kryteriami badawczymi, czyli w konsekwencji podstawowymi weryfikatorami hipotez, 3) wynikające z zestawienia obu powyższych wskazanie moralnych granic nauki. Te punkty odpowiadają kolejnym częściom niniejszego opracowania wyznaczając w ten sposób jego strukturę.

Nauka, która jest wpisana w tytuł tego studium, ponieważ stanowi jego przedmiot badawczy, nie jest wyrażeniem jednoznacznym. Aby więc zapewnić jednoznaczność wyводу i wniosków, konieczne jest szczegółowe scharakteryzowanie tego przedmiotu. Miejsce na to znajdzie się w pierwszej po wprowadzeniu części artykułu. Tam też zostanie zidentyfikowana właściwość (właściwości). Wynika to z celów badawczych, o którym już była mowa.

Osiągnięcie zamierzonych rezultatów domaga się więc spojrzenia na naukę w kluczu aksjologicznym, lub – inaczej rzecz ujmując – przez pryzmat wartości; domaga się sprawdzenia, kiedy

⁴ MROCZKOWSKI, I.: *Teologia moralna: definicja, przedmiot, metoda*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2011.

⁵ NAGÓRNY, J.: *Aksjologiczny model teologii moralnej szczegółowej w projektach ks. prof. Stanisława Witka*. In: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*. 1989. Vol. 36. No. 3, 45–57.

Etické hodnoty – všestranný a trvalý rozvoj společnosti

nauka jest taką wartością. Aby tego dokonać, trzeba uprzednio wyjaśnić, co rozumie się pod niejednoznacznymi pojęciami „wartość” i „wartości”. Dopiero bowiem zestawienie nauki i wartości pozwoli (na co już zwrócono uwagę) skonstatować, kiedy nauka jest wartością w życiu społecznym – co stanowi naukowy rdzeń niniejszej publikacji.

Punkt wyjścia: zrozumieć naukę, wartości i moralność

Stanowiącą przedmiot tego studium naukę należy ja rozumieć dwojako. Po pierwsze jako metodologicznie uporządkowaną działalność ludzką zmierzającą do poznania prawdy na temat świata i wszelkiej poznawalnej rzeczywistości (jej struktury, funkcjonowania, powstania, celów istnienia itd.). Mowa tu więc o działalności badawczej ukierunkowanej na wytworzenie specjalistycznej wiedzy w ramach konkretnej dyscypliny. Po drugie zaś jako rezultat badań utrwalony zwłaszcza w publikacjach, wykładach, lub w innych wytworach materialnych (np. w wynalazkach) różnego typu odkryć i teorii⁶.

W teologii moralnej, dla której głównym przedmiotem badawczym jest czyn ludzki (*actus humanus*) stanowiący podstawowy element aktywności, uwaga skupiana jest na działaniu⁷. Dlatego podstawową materią tego studium jest działanie naukowca. Pytanie zaś, które okazuje się podstawowe brzmi: Kiedy – tzn. w jakich okolicznościach (*circumstantiae*), z jakim nastawieniem (*finis operantis*) i z jakimi efektami (*finis operis*) – uprawienie nauki mieści się w granicach moralności, czyli jest dobre moralnie, co oznacza, że jest narzędziem rozwojowym dla osoby ludzkiej i społeczeństwa? I bardziej szczegółowo: Kiedy (biorąc pod uwagę okoliczności, przedmiot działania i intencję sprawcy) uprawianie nauki generuje rzeczywiste dobro, sprzyja rozwojowi, a badacz (naukowiec, autor) jest twórcą tego dobra, czyli może być uznany za dobrego człowieka? A także od strony negatywnej:

⁶ HERBUT, J.: *Nauka*. In: J. HERBUT – P. KAWALEC: *Słownik terminów naukoznawczych. Teoretyczne podstawy naukoznawstwa*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskiej Szkoły Biznesu, 2009, 36.

⁷ NOWOSAD, S. – WYROSTKIEWICZ, M.: *Czyn ludzki*. In: NAGÓRNY, J. – JEŻYNA, K.: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2005, s. 129-132; WYROSTKIEWICZ, M.: *Co to jest czyn ludzki i dlaczego warto się nim zajmować?*. In: *Katecheta*. 2012. Vol. 56. No. 10, 61–63.

w jakiej sytuacji i przy jakich założeniach i dążeniach naukowiec jest kimś złym, tzn. blokującym dobro, generującym i „siejącym” zło, które będąc czymś nienaturalnym dla człowieka („usuwając” naturalne i korzystne dobro) niszczy go i społeczeństwo⁸.

Mając na uwadze powyższe informacje, można wcześniejsze pytania wyrazić inaczej – z użyciem klucza aksjologicznego, czyli z wykorzystaniem wartościowania: Kiedy lub do kiedy (bo przecież pytanie dotyczy granic) uprawianie nauki jest wartościowe dla człowieka i społeczeństwa, a kiedy jest (staje się) bezwartościowe (neutralne aksjologicznie) lub wręcz okazuje się zagrożeniem (negatywne aksjologicznie)?⁹

Aby odpowiedzieć na powyższe pytania konieczne jest rozumienie, czym jest wartość – jak już zauważono we wprowadzeniu. W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele definicji i klasyfikacji wartości. Najogólniej rzecz biorąc oznacza ona to wszystko, co jest cenne dla człowieka w perspektywie jego spełnienia się, czyli osiągnięcia celu i realizacji sensu egzystencji. W konsekwencji więc wartość jest godna pożądania – stanowi więc uzasadniony cel ludzkich dążeń. Jej urzeczywistnianie i pielęgnowanie jest bowiem wyrazem rozwoju osobistego oraz społecznego. Jednocześnie stanowi także narzędzie i drogę do szeroko pojętego rozwoju. Oznacza to, że im bardziej urzeczywistniane są wartości, tym wyższe stadium rozwoju jest osiągnięte¹⁰.

Przyjęta w tym studium perspektywa moralnoteologiczna nakazuje zwrócić uwagę na podmiot działający. Wówczas wartością jest „cecha relacyjna przedmiotu [w tym miejscu pracy] wobec podmiotu aktywnego [tu: naukowca], przy czym przedmiot stanowi łączną odpowiedź środowiska na potrzebę, ocenę i pożądanie ze strony podmiotu; wartość treściowa (merytoryczna) czyni to wprost i mocą własnej zawartości rzeczowej; wartość formalna, np. szczęście, dokonuje tego dopiero w powiązaniu z wartościami rzeczowymi o charakterze merytorycznym”¹¹.

⁸ WYROSTKIEWICZ, M.: *Kiedy czyn jest zły i jakie to ma znaczenie?*. In: *Katecheta*. 2012. Vol. 56. No. 12, 58–61.

⁹ WITEK, S.: *Wartościowanie*. In: WITEK, S.: *Słownik Terminologiczny Nauk Moralnych (Dok.)*. In: *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. 1976. Vol. 32, 378.

¹⁰ SCHELER, M.: *Person and Self-Value: Three Essays*. Dordrecht: Nijhoff, 1987; WOJTYŁA, K.: *Elementarz etyczny*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1983, 72–76.

¹¹ WITEK, S.: *Wartość*. In: WITEK, S.: *Słownik Terminologiczny Nauk Moralnych (Dok.)*. In: *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. 1976. Vol. 32, 378

Analizy: nauka jako wartość

Sformułowanie „nauka” zasadniczo ma konotacje pozytywne. Słusznie kojarzona jest z rozwojem osobistym oraz postępem i rozwojem społecznym, a także z bezpieczeństwem – co już sugerowano kilkakrotnie, a co potwierdza specjalistyczna literatura. Tam wykazuje się, że stanowi ona „koło zamachowe” kultury i cywilizacji¹². Oznacza więc narzędzie spełniania się człowieka, który dzięki niej aktualizuje swój intelektualny i wolnościowy potencjał stając się „coraz bardziej osobą”, a więc upodabniając się do Stwórcy pielęgnując i rozwijając w sobie Jego obraz zaszczerpiony w człowieku podczas aktu stworzenia. Ponadto nauka niebezpiepodstawnie łączona jest z: prawdą – której poznaniu z natury służy; dobrem – które jest jej zakładanym i pożądanym efektem; pięknem – czyli uporządkowaniem i harmonią (co bez przesady można nazwać „innymi imionami piękna”), które są ważnymi czynnikami w badaniach naukowych¹³. Dzięki nauce człowiek uzyskuje odpowiedzi na wiele pytań, w tym na te najważniejsze – dotyczące sensu i celu egzystencji własnej i całego świata, a także buduje i wzmacnia swoje relacje z obszarem transcendencji¹⁴.

Już w świetle powyższej refleksji, która charakteryzuje się dość dużą ogólnością, można sformułować tezę, że nauka jawi się jako wartość w życiu osobistym i społecznym. Poniżej wymienionych zostanie kilka szczegółowych argumentów wskazujących na słuszność tego sądu.

Nauka jest wartością (jest wartościowa), gdyż odkrywa przed ludźmi prawdę. Prawda jest zaś wartością samą w sobie. Należy do triady klasycznych wartości, którymi obok niej, są dobro i piękno. Biorąc pod uwagę ich wzajemne sprzężenie, można powiedzieć, że dostęp do prawdy jest – w jakimś sensie – dostępem do dobra i piękna. Cała ta triada tworzy klimat sprzyjający rozwojowi osoby ludzkiej i społeczeństwa¹⁵.

¹² BENEDYKT XVI: *Poznanie prawdy: Wykłady papieskie*. Kraków: WAM, 2017.

¹³ WYROSTKIEWICZ: *Ekologia Ludzka*, 126–132.

¹⁴ JAN PAWEŁ II: *Encyklika „Fides et ratio”*, 1–48.

¹⁵ KRAPIEC, M.A.: *Transcendentalia i uniwersalia (próba ustalenia ich znaczeń)*. In: *Roczniki Filozoficzne*. 1959. Vol. 7. No. 1, 5–39; MARYNIARCZYK, A.: *Transcendentalia a poznanie metafizyczne*. In: *Roczniki Filozoficzne*. 1991-1992. Vol. 39–40. No. 1, 305–322; KRAPIEC, M.A.: *Metafizyka. ogólna teoria rzeczywistości*. In: KRAPIEC, M.A. i in.: *Wprowadzenie do filozofii*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1992, 11–140.

Oprócz podkreślania transcendentnego wymiaru dostępu do prawdy, jaki daje nauka, warto zwrócić uwagę także na jej znaczenie dla wymiary egzystencjalnego życia człowieka i społeczeństwa. Nauka daje odpowiedź na różne pytania, co umożliwi coraz sprawniejsze funkcjonowanie w świecie oraz takie organizowanie bytowania, które sprzyja spełnianiu się człowieka, społeczeństwa oraz innych rzeczywistości istniejących w świecie, na które człowiek ma wpływ. Chodzi tu zarówno o pytania dotyczące struktury świata i jego funkcjonowania (to, co da się zbadać empirycznie), jak i o najgłębsze pytania dotyczące sensu i celu istnienia wszelkich bytów (to, do czego da się dojść jedynie refleksją rozumową – np. część filozofii czy teologii i inne obszary wiedzy humanistycznej).

Dokonywane przez naukę otwieranie drzwi do prawdy jawi się jako służba człowiekowi¹⁶. Jest więc także służbą społeczeństwu, dla którego osoba ludzka stanowi „centrum i ośrodek”¹⁷.

Tworzony w ramach uprawiania nauki i upowszechniania jej efektów klimat prawdy jest niezbędnym elementem naturalnego środowiska osoby ludzkiej; jest faktorem sprzyjającym rozwojowi; jest naturalnym otoczeniem. Mówi o tym metafizyka. Ale mówi też teologia. To „prawda wyzwala”, jak zapewniał Jezus (J 8,32) – czyli uwalnia człowieka od ograniczeń; pozwala mu być sobą i podejmować decyzje kierujące jego osobie, a pośrednio społeczeństwo, w którym żyje i cały świat, we właściwym kierunku (to efekt społecznego wymiaru ludzkich czynów)¹⁸.

Tę tezę uwypukla teologia podkreślając, że Bóg jest Prawdą. Przybliżanie do Prawdy jest zbliżaniem się do Boga – jest osiągnięciem stanu, do którego człowiek dąży przez całe życie. Jak bowiem stwierdził św. Augustyn, serce człowieka jest niespokojne, dopóki nie spocznie w Bogu. Życie w prawdzie to życie w bliskości Boga; w Bogu – im więcej prawdy, tym bliżej Boga.

Zbawienie oznacza zjednoczenie się z Bogiem w wymiarze eschatologii¹⁹. Parafrazując tezy wypracowane przez liturgistów – dla których liturgia jest spotkaniem z Bogiem i w tym sensie „przed-

¹⁶ JAN PAWEŁ II: *W służbie prawdy* [przemówienie do społeczności KUL – Lublin, 9.6.1987], https://www.kul.pl/w-sluzbie-prawdy,art_31153.html.

¹⁷ GRENIUK, F.: *Człowiek ośrodkiem życia społeczno-gospodarczego*. In: *Roczniki Teologiczne*. 1991-1992. Vol. 38-39. No. 3, 45-60.

¹⁸ JAN PAWEŁ II: *Adhortacja „Reconciliatio et Paenitentia”*. Città del Vaticano : Libreria Editrice Vaticana, 1984, 14-16.

¹⁹ BARTH, G.: *Zbawienie. Ujęcie systematyczne*. In: GIGILEWICZ, E.: *Encyklopedia Katolicka*. T. 20. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2014, 1303-1305.

Etické hodnoty – všestranný a trvalý rozvoj společnosti

smakiem” tego, czego człowiek będzie doświadczać w wieczności²⁰ – można powiedzieć, że „nauka daje przedsmak Nieba”.

Bez wchodzenia w jej szczegóły tej dość zawilej kwestii antropologicznej można powiedzieć, że uprawianie nauki samo w sobie jest potwierdzaniem i utwierdzaniem człowieczeństwa. Wynika to z tezy mówiącej, że początkiem człowieczeństwa był moment, kiedy istota myśląca zaczęła w sposób systematyczny pozyskiwać, segregować, przetwarzać, magazynować i przekazywać informację: „Powyższa teza wyraźnie uwidacznia się w historii ludzkości. Specjalistyczne badania łączące w sobie paleontologię i antropologię pozwalają stwierdzić, że to nie co innego, ale takie a nie inne eksploataowanie informacji sprawiło, że – oczywiście z punktu widzenia nauk empirycznych – zaistniał człowiek jakościowo inny od pozostałych istot żywych”²¹.

Jednym ze sposobów takiego kompleksowego eksploataowania informacji jest nauka, której uprawianie (dokonywane w różny sposób – w zależności od charakteru instytucji) stanowi podstawowy sposób funkcjonowania jednostek badawczych, badawczo-dydaktycznych i dydaktycznych. Człowiek, dzięki temu, że jest istotą uprawiającą naukę lub też nauczaną albo uczącą się, potwierdza swoje człowieczeństwo. Każdym takim działaniem niejako na nowo „wylacza się z ogółu stworzeń” wskazując na swoją odrębność od nich wynikającą z tożsamości istoty rozumnej. Z perspektywy teologicznej można się tu dopatrywać potwierdzenia ciągłego funkcjonowania w człowieku „Bożego tchnienia” (Rdz 2,7) upodabniającego go do Stwórcy (*Imago Dei*) – co już wcześniej sugerowano. Dzięki wchodzeniu w obszar nauki człowiek urzeczywistnia walory człowieczeństwa i swoją godność, która uwidacznia się m.in. w posiadaniu i używaniu intelektu (o czym więcej będzie powiedziane w kolejnym punkcie)²².

Kolejny argument stanowi teologiczne rozwinięcie poprzedniego. Uprawianie nauki aktualizuje intelektualną potencję człowieka, co sprawia, że spełnia się on jako istota wolna i rozumna. Mówiąc inaczej (analogicznie do tego, co Jan Paweł II powiedział o pracy) dzięki nauce człowiek „bardziej «staje się cło-

²⁰ MIGUT, B.: *Teologia liturgiczna szkoły rzymskiej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007.

²¹ WYROSTKIEWICZ, M.: *Internet i (Nie)Moralność*. Lublin: MWPRESS, 2015, 25.

²² WYROSTKIEWICZ, M.: *Ekologiczny wymiar edukacji instytucjonalnej*. In: *Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy*. 2016. Vol. 7. No. 2, 83–92.

wiekami»²³. Tu już nie chodzi o rozwiązania, ale o sam fakt poszukiwania – o „puszczenie w ruch rozumu” – o korzystanie z intelektu w wolności. W uprawianiu nauki chodzi bowiem o aktualizowanie i eksponowanie tych dwóch atrybutów bytu osobowego.

Będąc aktywny naukowo człowiek urzeczywistnia więc i akcentuje swoją godność. Nauka jawi się więc jako narzędzie spełniania się osoby ludzkiej, czyli dochodzenia do pełni. Z teologicznego punktu widzenia chodzi tu o upodabnianie się do Boga, z którym zespolenie na wieczność jest celem ludzkiej egzystencji, a bycie jak On stanowi jej sens. Bóg będący odwieczną i nieskończoną Mądrością. Człowiek myśleniem upodabnia się do Boga. Niejako dodatkowo, to myślenie przekłada się na sprawczość – o czym była mowa w pierwszym punkcie.

Nauki nie da się uprawiać w pojedynkę. Nauka to „stawanie na ramionach olbrzymów”, jak stwierdził Bernard z Chartres: „ Jesteśmy jak karły, które wspinają się na ramiona gigantów, by widzieć więcej od nich i dalej sięgać wzrokiem, i to nie za sprawą bystrości swojego wzroku, czy wysokości ciała, lecz dzięki temu, że wspinamy się w górę i wznosimy na wysokość gigantów”²⁴. Bez tych gigantów spojrzenie zawsze byłoby o wiele krótsze i płytsze. Nauka to proces z natury wspólnotowy. Dzięki temu charakterowi wspólnotowemu możliwe jest korzystanie z dorobku innych, co prowadzi do pogłębiania i poszerzania dotychczasowego stanu wiedzy, a w razie potrzeby też korygowania go.

A wspólnotowość (*communio personarum*) to domena Trójjedynego Boga. I znowu chodzi tu o upodabnianie się do Boga – o życie „Boskim życiem”. Chodzi jednak też o coś więcej – o to, że prawdziwa wspólnota to optymalne środowisko do realizacji rozwoju integralnego zarówno osobistego, jak i społecznego²⁵. W tym sensie wspólnototwórczy wymiar nauki podkreśla jej znaczenie jako wartości.

²³ JAN PAWEŁ II: *Encyklika „Laborem Exercens”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1981, 9.

²⁴ Cyt. za: SWIEŻAWSKI, S.: *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*. Warszawa-Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000, 487.

²⁵ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*. In: SOBÓR WATYKAŃSKI II: *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski – nowe tłumaczenie*. Poznań: Pallottinum, 2002, 23–32; PAWEŁ VI: *Encyklika „Populorum progressio”*; JAN PAWEŁ II: *Encyklika „Sollicitudo Rei Socialis”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1987; NAGÓRNY, J.: *Posłannictwo chrześcijan w świecie*. T. 1: Świat i wspólnota. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1997, 101–154.

Uprawianie nauki to praca. O jej walorach szczegółowo rozprawił Jan Paweł II we wspomnianej już encyklice *Laborem exercens*. Myślenie, porządkowanie, humanizacja świata i duchowość pracy. To ostatnie oznacza – najkrócej rzecz ujmując – wchodzenie w relacje z każdą osobą Trójcy świętej²⁶.

W tym kontekście duże znaczenie ma też trud, który jest związany z uprawianiem nauki. Trud, który z perspektywy chrystocentrycznej teologii, przy odpowiedniej intencji, jest zapowiedzią wprowadzaniem do zwycięstwa dobra nad złem, prawdy nad fałszem, piękna nad kiczem itd. Męka jest elementem Paschy zwyciężonej Zmartwychwstaniem²⁷.

Dyskusje: rozpoznawanie moralnych granic nauki

Pierwszym krokiem w ustalaniu granic moralnych nauki jest spojrzenie na nią jako na aktywność człowieka. Tutaj – zgodnie sygnalizowaną wcześniej moralnoteologiczną teorią czynu ludzkiego (*actus humanus*) – liczy się przede wszystkim intencja (*finis operantis*) i realny efekt działania (*finis operis*), czyli to, jakie efekty planuje osiągnąć naukowiec oraz, co rzeczywiście wynika z jego działania. Chodzi tu, co powinno być oczywiste, o moralny charakter tych obu celów. Jeśli oba są pozytywne, albo chociaż jeden taki, a drugi negatywny, wówczas działanie naukowe jest dobre moralnie i w konsekwencji stanowi wartość – jest „aksjologicznie pozytywne”. Jeśli przynajmniej jedno z owych *finis* jest negatywne, wówczas działanie naukowe będące ich wynikiem jest niemoralne; nie jest wartością i nie mieści się w granicach moralności²⁸. Konkludując ten wywód można stwierdzić, że moralne granice nauki są wyznaczone przez *finis operantis* i *finis operis* działań naukowych.

Zgodnie z koncepcją moralną, w ramach której dokonywane są nieniejsze eksploracje, ocena moralna dokonywana jest często subiektywnie. Aby bowiem mówić o wymiarze moralnym działania, musi się ono dokonywać w wolności i z użyciem rozumu. To zaś implikuje subiektywizm spojrzenia oraz potencjalne błędy związane z jego ograniczonością. Badania z zakresu teologii mo-

²⁶ JAN PAWEŁ II: *Encyklika “Laborem Exercens”*, 24–26.

²⁷ JAN PAWEŁ II: *Encyklika “Laborem Exercens”*, 27.

²⁸ NOWOSAD, S. – WYROSTKIEWICZ, M.: *Czyn ludzki*, 130–132; OLEJNIK, S.: *Teologia moralna fundamentalna*. Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1998, 282–84.

ralnej pokazują, że niemała część czynów moralnie złych wynika właśnie z tych przyczyn: braku obiektywności i swoistej krótkowzroczności działającego²⁹. Można więc przyjąć, że również niemoralne działania naukowe powodowane są takimi przyczynami; że badacze wychodzą poza moralne granice nauki niejako przez przypadek – niewłaściwie oceniając swoje intencje lub efekt własnych aktywności.

Dlatego ważne jest, aby szukać obiektywnych norm moralności działań naukowych. Pierwszą z nich, najbardziej podstawową, jest człowiek – jego dobro³⁰. W tym kluczu jako dobre jawi się to, co sprzyja jego afirmacji oraz osiągnięciu celu i realizacji sensu jego egzystencji; co sprzyja rozwojowi integralnemu. I – co ważne – dotyczy to każdego człowieka i wszystkich ludzi³¹.

Na podstawie tego ogólnego stwierdzenia można skonstatować, że o działaniu mieszczącym się w moralnych granicach nauki da się mówić wówczas, gdy rzeczywiście służy ono człowiekowi. Przy czym, chodzi o to, aby jednocześnie dotyczyło to zarówno działającego, jak i jego otoczenia (innych osób); aby służyło i naukowcowi i innym ludziom (nie tylko naukowcom, którzy zechcą „stanać na jego barkach”, ale też tym, którzy będą funkcjonować w społeczeństwie „nasiąkniętym” wiedzą wypracowaną przez tego naukowca; którzy będą podejmować decyzję opierając się na wiedzy wypracowanej i upublicznionej przez naukowca.

Jak pokazuje doświadczenie i potwierdzają badania naukowe, powyższe stwierdzenia są uznawane za właściwe przez większość badaczy. Ostatecznie bowiem ukierunkowują się oni na dobro człowieka. Problem bierze się z rozumienia tego, jak je rozumieć, czym ono właściwie jest³².

Odpowiedź na powyższe pytanie nie jest łatwa. Ponadto można dostrzec różne sytuacje konfliktowe lub takie, które nie będą jed-

²⁹ WYROSTKIEWICZ, M.: *Dlaczego ludzie grzeszą?*. In: *Katecheta*. 2013. Vol. 57. No. 5, 49–53.

³⁰ NOWOSAD, S. – WYROSTKIEWICZ, M.: *Dobro moralne*. In: NAGÓRNY, J. – JEŻYNA, K.: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2005, 147–149; HILLA, D.J.: *Osoba jako zasada teologii moralnej. Wkład Karola Wojtyły – Jana Pawła II i wypracowanie podstaw teologii moralnej*. In: *Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL*. 1991. Vol. 4. No. 3-4 (15-16), 140–55.

³¹ PAWEŁ VI: *Encyklika „Populorum progressio”*, 3 i 14.

³² CHYROWICZ, B.: *Argumentacja we współczesnych debatach bioetycznych*. In: GALEWICZ, W.: *Etyczne i prawne granice badań naukowych*. Kraków: Universitas, 2009, 31.

noznaczne³³. To jednak nie powinno ani zniechęcać naukowców do szukania moralnych granic ich działalności, ani też łatwo usprawiedliwiać przekraczanie tychże. Naukowcy bowiem nie muszą korzystać jedynie z tak bardzo ogólnego i niezbyt precyzyjnego kryterium. Mogą uszczegółowić swoje poszukiwania korzystając z wypowiedzi Jana Pawła II, który nie mając wątpliwości, co wskazuje na granice moralności badawczej, mówił o prawdzie. Jej przypisywał podstawową rolę w tym zakresie. Dlatego wzywał świat naukowy do tego, aby „służył prawdzie”, bo wtedy naprawdę i najpełniej może służyć człowiekowi³⁴.

Ta filozoficzno-teologiczno-antropologiczna konstatacja papieża, który sam był człowiekiem uniwersytetu i dobrze znał życie naukowe, wraz z napięciami i wątpliwościami moralnymi, jakie się z nim wiążą, widoczna jest w wielu przesłaniach i kodeksach mówiących o moralności badaczy, autorów i dydaktyków, czyli tych tekstach, które wskazują na moralne granice nauki. Prawda i to, co z nią związane, to podstawowa przesłanka do określania owych granic.

Dla przykładu warto tu przywołać słowa z preambuły Kodeksu Etyki Pracownika Naukowego, zgodnie z którym za podstawowe, niezmiennie i nienaruszalne zasady moralności naukowej uznaje się „poszanowanie godności człowieka oraz życia we wszystkich jego przejawach, prawdomówność, uczciwość, obowiązek przestrzegania przyjętych zobowiązań oraz uznanie prawa do wolności przekonań i prawa własności”³⁵.

Mając w pamięci te faktory, które sprawiają, że nauka jawi się jako wartość, można wskazać na kilka takich kwestii, które sprawiają, że przestaje nią być; które sprawiają, że konkretna działalność konkretnego badacza nie mieści się w moralnych granicach nauki. Kilka z nich zostanie wymienionych poniżej.

Wiedza, która zamiast rozwijać i pomagać szkodzi konkretnemu człowiekowi; która niszy człowieka i jego środowisko. Chodzi tu np. o to wszystko, czego dokonywali naziści i pewnie do dziś

³³ CHYROWICZ, B.: *O sytuacjach bez wyjścia w etyce: dylematy moralne: ich natura, rodzaje i sposoby rozstrzygnięcia*. Kraków: Znak, 2008.

³⁴ JAN PAWEŁ II: *W służbie prawdy*.

³⁵ KOMISJA DO SPRAW ETYKI W NAUCE: *Kodeks Etyki Pracownika Naukowego* [Załącznik do uchwały nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13 grudnia 2012 r.], 1.

dokonują różni badacze, którzy „w imię rozwoju nauki” poświęcają człowieka i jego środowisko³⁶.

I chociaż zdaje się, że sprawa jest oczywista, ale dla pełności wyводу warto wspomnieć o innych nadużyciach wobec prawdy. Mowa tu przede wszystkim o plagiacie. Ale dotyczy także wszelkich aktów dezinformacji³⁷.

Działalność naukowa, która ma być sposobem na załatwianie partykularnych (egoistycznych) interesów, np. politycznych lub osobistych mających znamiona egoizmu. Mowa tu więc o wynikającej z egoistycznych pobudek próbie zdobycia panowania nad innymi oraz dyskryminacji i wykluczenia ich, czyli działania przeciwko wspólnotowości, która w sposób istotowy złączona jest z nauką. Jest to także nie do pogodzenia z nauką w służbie człowieka, powszechności wiedzy i wolności nauki, oraz z ideałem środowiska naukowego będącego wspólnotą, którego podstawowym jest uczelnia stanowiąca *universitas magistrorum et scholarium*, oraz nauk, czyli *universitas scientiarum*³⁸.

W ten dyskryminacyjny i wykluczający nurt wpisują też „naukową pychę” przedstawiciele niektórych obszarów nauki, którzy traktują badania z innych dyscyplin jako mniej wartościowe. To wszystko nie tylko sprawia, że nauka traci swój wspólnototwórczy charakter, ale też ogranicza możliwość dochodzenia do prawdy. Wielodyscyplinowe badania bowiem znacznie poszerzają spojrzenie oraz pozwalają postawić takie pytania i znaleźć na nie odpowiedzi, do których nie udałoby się dojść w spojrzeniu monodyscyplinowym³⁹.

Ponieważ – jak zauważono w ramach prezentowania nauki jako przedmiotu tych badań – wskazano, że mowa jest tu także o uprawianiu nauki jako pracy, dlatego warto też zwrócić uwagę na

³⁶ GAŁĄZKA, M.: *Znaczenie „procesu lekarzy” przed amerykańskim trybunałem wojskowym nr 1 w Norymberdze dla prawnokarnej oceny eksperymentów badawczych*. In: *Studia Prawnicze KUL*. 2020. No. 2. 147–174; FRONCZAK, P.: *Doktor Herta Oberheuser i jej działalność medyczna w KL Ravensbrück w świetle zeznań świadków i ofiar eksperymentów*. In: *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica*. 2016. No. 96, 213–223.

³⁷ WYROSTKIEWICZ, M. – PETRO, M.: *Lie as the Anthropological Destruction*. In: *Bogoslovni vestnik* 2023. Vol. 83. No. 2, 281–293.

³⁸ KRYSZEWSKI, W.: *Uniwersytet*. In: WOJNOWSKI, J.: *Wielka Encyklopedia PWN*. T. 28. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, s. 311.

³⁹ WYROSTKIEWICZ, M.: *Ekologia i teologia: w poszukiwaniu płaszczyzny porozumienia*. In: *Memoranda. Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej*. 2004. No. 1, 299–309; WYROSTKIEWICZ, M.: *Osoba i środowisko: Studia teologiczno-ekologiczne*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2019, s. 18–20.

Etické hodnoty – všestranný a trvalý rozvoj společnosti

te zagadnienia, które sprawiają, że praca przestaje być wartością i odnieść to do działalności naukowej. Mowa tu przede wszystkim o pracoholizmie, który sprawia, że praca traci swą wartość i zyskuje znamiona działalności destrukcyjnej nie tylko dla samego uzależnionego, ale też dla jego otoczenia.

Zakończenie: konkluzje metodyczne i merytoryczne

Przeprowadzone badania pozwoliły osiągnąć wszystkie ich cele. Dokonano pozytywnej weryfikacji pierwszej z hipotez i wykazano, że nauka wpisuje się w uniwersalny, czyli powszechny i pełny, a także zrównoważony rozwój społeczeństwa, oraz iż jest ona narzędziem takiego rozwoju. Konstatacją nie może więc być inna, niż stwierdzenie, że nauka stanowi wartość w życiu społecznym i osobistym osób znajdujących się w jej wpływach.

Nauka sprzyja rozwojowi – „nakręca” go. Stabilizuje życie osobiste i społeczne. Nauka sprawia (albo przynajmniej sprzyja temu), że człowiek znajduje swoje miejsce w świecie i odkrywa swoją rolę oraz zdobywa narzędzia i wskazania, jak ją wypełniać. Dowiaduje się też o tym, co jest niekorzystne – czego należy unikać. Nauka podpowiada, jak funkcjonować, jakich wyborów dokonywać.

pozytywnie zweryfikowano także drugą hipotezę wykazując, iż są sytuacje, w których nauka traci swoją wartość; kiedy przestaje być narzędziem dobra moralnego, a w konsekwencji rozwoju człowieka i wszystkich ludzi. Wskazano na faktory graniczne, z których pierwsza jest prawda. Odrzucanie jej przez badaczy sprawia, że nauka nie jest wartością ani osobistą, ani społeczną. Obok prawdy zwrócono też uwagę na odrzucenie wymiaru wspólnotowego – na traktowanie nauki jako narzędzia wspomagającego „egoizm” badawczy” i niesprawiedliwe traktowanie innych badaczy oraz odbiorców wypracowanych teorii.

Moralnoteologiczny charakter tego studium sprawia, że poszukiwane moralne granice nauki utożsamiane są z granicami między dobrem i złem moralnym. W świetle tego można stwierdzić, że nauka jest wartością wówczas, kiedy okazuje się dobra moralnie – czyli, kiedy utrzymane właściwy sobie naturalny charakter moralny. Gdy zaś traci ten moralnie pozytywny status, wówczas nie reprezentuje prawdziwych wartości, a zastępują je wartości pozorne, które w rzeczywistości są elementami destrukcyjnymi dla rozwoju osobistego i społecznego.

Eksplorowany tu moralny wymiar nauki oznacza jednak nie tylko rozpoznanie w niej wartości, a w konsekwencji wyrazu i narzędzia rozwoju osobistego i społecznego. Ów wymiar wskazuje także na moralny obowiązek dążenia do urzeczywistniania rozpoznanych wartości za pomocą działań związanych z nauką. Rezygnowanie z nich lub niedostateczne dbanie o nie, jawi się jako zaniedbanie, które z punktu widzenia teologii moralnej ma znamiona grzechu. Stanowi więc także przekroczenie moralnych granic nauki.

Bibliografia

- BARTH, G.: *Zbawienie. Ujęcie systematyczne*. In: GIGILEWICZ, E.: *Encyklopedia Katolicka*. T. 20. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2014, 1303–1305.
- BENEDYKT XVI: *Poznanie prawdy: Wykłady papieskie*. Kraków: WAM, 2017.
- BRZEZIŃSKI, J.M.: *Po co akademia? O dostojności nauki*. In: *Nauka*. 2012. Vol. 19. No. 2, 21–31.
- CHYROWICZ, B.: *Argumentacja we współczesnych debatach bioetycznych*. In: GALEWICZ, W.: *Etyczne i prawne granice badań naukowych*. Kraków: Universitas, 2009, 9–34.
- CHYROWICZ, B.: *O sytuacjach bez wyjścia w etyce: dylematy moralne: ich natura, rodzaje i sposoby rozstrzygnięcia*. Kraków: Znak, 2008.
- FRONCZAK, P.: *Doktor Herta Oberheuser i jej działalność medyczna w KL Ravensbrück w świetle zeznań świadków i ofiar eksperymentów*. In: *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica*. 2016. No. 96, 213–223.
- GAŁAZKA, M.: *Znaczenie „procesu lekarzy” przed amerykańskim trybunałem wojskowym nr 1 w Norymberdze dla prawnokarnej oceny eksperymentów badawczych*. In: *Studia Prawnicze KUL*. 2020. No. 2. 147–174.
- GRENIUK, F.: *Człowiek ośrodkiem życia społeczno-gospodarczego*. In: *Roczniki Teologiczne*. 1991-1992. Vol. 38–39. No. 3, 45–60.
- HERBUT, J.: *Nauka*. In: J. HERBUT – P. KAWALEC: *Słownik terminów naukoznawczych. Teoretyczne podstawy naukoznawstwa*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskiej Szkoły Biznesu, 2009, 36.

Etické hodnoty – všestranný a trvalý rozvoj společnosti

- HILLA, D.J.: *Osoba jako zasada teologii moralnej. Wkład Karola Wojtyły – Jana Pawła II i wypracowanie podstaw teologii moralnej*. In: *Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL*. 1991. Vol. 4. No. 3-4 (15-16), 140–155.
- HOLYŃSKI, R.: *Nauka? - Co to takiego? Cele, Podstawy, Reguły Badań Naukowych*. Świebodzin: Wydawnictwo Klubu Przyrodników, 2012.
- JAN PAWEŁ II: *Adhortacja “Reconciliatio et Paenitentia”*. Città del Vaticano : Libreria Editrice Vaticana, 1984.
- JAN PAWEŁ II: *Encyklika „Fides et ratio”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1998.
- JAN PAWEŁ II: *Encyklika “Laborem Exercens”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1981.
- JAN PAWEŁ II: *Encyklika „Sollicitudo Rei Socialis”*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1987.
- JAN PAWEŁ II: *W służbie prawdy* [przemówienie do społeczności KUL – Lublin, 9.6.1987], https://www.kul.pl/w-sluzbie-prawdy,art_31153.html.
- KOMISJA DO SPRAW ETYKI W NAUCE: *Kodeks Etyki Pracownika Naukowego* [Załącznik do uchwały nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13 grudnia 2012 r.].
- KRĄPIEC, M.A.: *Metafizyka. ogólna teoria rzeczywistości*. In: KRĄPIEC, M.A. i in.: *Wprowadzenie do filozofii*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1992, 11–140.
- KRĄPIEC, M.A.: *Transcendentalia i uniwersalia (próba ustalenia ich znaczeń)*. In: *Roczniki Filozoficzne*. 1959. Vol. 7. No. 1, 5–39.
- KRYSZEWSKI, W.: *Uniwersytet*. In: WOJNOWSKI, J.: *Wielka Encyklopedia PWN*. T. 28. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005, s. 311.
- MARYNIARCZYK, A.: *Transcendentalia a poznanie metafizyczne*. In: *Roczniki Filozoficzne*. 1991-1992. Vol. 39–40. No. 1, 305–322.
- MIGUT, B.: *Teologia liturgiczna szkoły rzymskiej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007.
- MROCZKOWSKI, I.: *Teologia moralna: definicja, przedmiot, metoda*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2011.

- NAGÓRNY, J.: *Aksjologiczny model teologii moralnej szczegółowej w projektach ks. prof. Stanisława Witka*. In: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne*. 1989. Vol. 36. No. 3, 45–57.
- NAGÓRNY, J.: *Posłannictwo chrześcijan w świecie*. T. 1: Świat i wspólnota. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1997.
- NEĆEK, R. – NAGÓRNY, J.: *Rozwój*. In: NAGÓRNY, J. – JEŻYNA, K.: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2005, s. 474-477.
- NOWOSAD, S. – WYROSTKIEWICZ, M.: *Czyn ludzki*. In: NAGÓRNY, J. – JEŻYNA, K.: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2005, s. 129-132.
- NOWOSAD, S. – WYROSTKIEWICZ, M.: *Dobro moralne*. In: NAGÓRNY, J. – JEŻYNA, K.: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, 2005, 147–49.
- OLEJNIK, S.: *Teologia moralna fundamentalna*. Włocławek: Włocławskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1998.
- PAWEŁ VI: *Encyklika "Populorum progressio"*. In: M. Radwan i in.: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła. Cz. 2*. Rzym-Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 1996, 7-37.
- SCHELER, M.: *Person and Self-Value: Three Essays*. Dordrecht: Nijhoff, 1987.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et spes"*. In: SOBÓR WATYKAŃSKI II: *Konstytucje, dekrety, deklaracje. Tekst polski – nowe tłumaczenie*. Poznań: Pallotinum, 2002, 526-606.
- SWIEŻAWSKI, S.: *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*. Warszawa-Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- WITEK, S.: *Wartościowanie*. In: WITEK, S.: *Słownik Terminologiczny Nauk Moralnych (Dok.)*. In: *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. 1976. Vol. 32, 378.
- WITEK, S.: *Wartość*. In: WITEK, S.: *Słownik Terminologiczny Nauk Moralnych (Dok.)*. In: *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*. 1976. Vol. 32, 378.
- WOJTYŁA, K.: *Elementarz etyczny*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 1983.

Etické hodnoty – všestranný a trvalý rozvoj společnosti

- WYROSTKIEWICZ, M.: *Co to jest czyn ludzki i dlaczego warto się nim zajmować?*. In: *Katecheta*. 2012. Vol. 56. No. 10, 61–63.
- WYROSTKIEWICZ, M. – PETRO, M.: *Lie as the Anthropological Destruction*. In: *Bogoslovni vestnik* 2023. Vol. 83. No. 2, 281–293.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Dlaczego ludzie grzeszą?*. In: *Katecheta*. 2013. Vol. 57. No. 5, 49–53.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Ekologia i teologia: w poszukiwaniu płaszczyzny porozumienia*. In: *Memoranda. Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej*. 2004. No. 1, 299–309.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Ekologia ludzka: Osoba i jej środowisko z perspektywy teologicznomoralnej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Ekologiczny wymiar edukacji instytucjonalnej*. In: *Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy*. 2016. Vol. 7. No. 2, 83–92.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Internet i (Nie)Moralność*. Lublin: MWPress, 2015.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Kiedy czyn jest zły i jakie to ma znaczenie?*. In: *Katecheta*. 2012. Vol. 56. No. 12, 58–61.
- WYROSTKIEWICZ, M.: *Osoba i środowisko: Studia teologiczno-ekologiczne*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2019.
- ZADROGA, A.: *Rozwój jako powołanie człowieka*. In: *Seminare. Poszukiwania naukowe*. 2021. Vol. 30, 97-104.